

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 marca 2022 r.,
sprawy **M. B. i M. K. P.**
skazanych z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1)** oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;
- 2)** zwolnić skazanych M. B. i M. K. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wchodzące w ich skład wydatki przejąć na rachunek Skarbu Państwa;
- 3)** zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K., Kancelaria Adwokacka w L., oraz adw. A. K., Kancelaria Adwokacka w L., kwoty po 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońców z urzędu skazanych M. K. P. i M. B..

UZASADNIENIE

W związku ze złożeniem wniosku o uzasadnienie przez obrońcę skazanego M. B. uzasadnienie sporządzono w części dotyczącej tego skazanego.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 09 lutego 2021 r., w sprawie

IV K (...), uznał m.in. M. B. za winnego tego, że:

1. w dniu 04 sierpnia 2020 roku w L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dokonali rozboju na osobie A. T., w ten sposób, że przy użyciu przemocy wepchnął pokrzywdzonego A. T. do części ładownej samochodu dostawczego, czym pozbawili go wolności, zaś w środku pojazdu kopali pokrzywdzonego po nogach, plecach i klatce piersiowej, przytrzymywali mu ręce, po czym posługując się nożem poprzez przyłożenie go do szyi pokrzywdzonego, zaś inna osoba posługując się zgniecioną puszką po piwie poprzez przyłożenie jej ostrej krawędzi do oczodołu pokrzywdzonego, grozili mu pozbawieniem życia jego oraz osoby dla niego najbliższej oraz pozbawieniem wzroku, czym doprowadzili A. T. do stanu bezbronności, w następstwie czego zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki X. (...) o wartości 608 zł, łańcuszek typu „pancerka” o wartości 484 zł, sygnet o wartości 204 zł, smartwatch o wartości 600 zł, pieniądze w kwocie 100 zł, a także kartę bankomatową (...) Bank S.A., a nadto zażądali ujawnienia kodu PIN do karty bankomatowej A. T., który pokrzywdzony wyjawiał, po czym wbrew jego woli przetrzymywali go w pojeździe, który poruszał się po terenie miasta L., a następnie po kilkakrotnym zatrzymywaniu pojazdu, za pomocą karty bankomatowej pokrzywdzonego dokonali wypłat z bankomatu oraz szeregu transakcji na łączną kwotę 640,97 zł, czym wyrządzili szkodę pokrzywdzonemu A. T. w łącznej kwocie 2636,97 zł, a także w następstwie czego spowodowali u pokrzywdzonego liczne podbiegnięcia krwawe na bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej oraz na przednich powierzchniach obu goleni, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni, przy czym

czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 14 listopada 2019 roku do dnia 02 lipca 2020 roku kary pozbawienia wolności wymierzonej za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 02 lipca 2020 roku w sprawie o sygn. akt IX K (...), tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go na mocy wymienionych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k., na karę 3 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł solidarny obowiązek naprawienia części wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. T. kwoty 840 złotych i 97 groszy;

1. w dniu 07 sierpnia 2020 roku w L., woj. (...), zabrał w celu samowolnego użycia telefon komórkowy oraz radio przenośne wbrew woli ich właścicielki J. B. , tj. wykroczenia wyczerpujące dyspozycję art. 127 § 1 k.w., za co na mocy art. 127 § 1 k.w. skazał go na karę 200 złotych grzywny;
2. w dniu 07 sierpnia 2020 roku w L., wdarł się do mieszkania J. B. i wbrew żądaniu pokrzywdzonej miejsca tego nie opuścił, tj. oprzestępstwa z art. 193 kk, i za to na podstawie art. 193 k.k. skazano go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 kk. wymierzył M. B. karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w L. apelację złożył m.in. obrońca M. B. , który w zakresie czynu ujętego w punkcie I. wyroku zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości w zakresie użycia przez oskarżonego przy zarzucie czynu rozboju niebezpiecznego narzędzia (noża),

na niekorzyść oskarżonego, gdy pokrzywdzony w toku przesłuchania wskazał, iż ma wątpliwości czy oskarżony posłużył się takim niebezpiecznym narzędziem, co skutkowało przyjęciem za podstawę skazania oskarżonego M. B. w punkcie I. wyroku kwalifikacji prawnej czynu rozboju w typie kwalifikowanym z art. 280 § 2 k.k., gdy czyn wobec wątpliwości w zakresie użycia niebezpiecznego narzędzia powinien zostać objęty kwalifikacją prawną rozboju w typie podstawowym art. 280 § 1 k.k.;

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku uzasadniającej przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, w tym brak uzasadnienia przyjęcia, iż w trakcie przestępstwa oskarżony miał posłużyć się niebezpiecznym narzędziem - nożem;
3. mające wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na:
 1. ustaleniu, że oskarżony M. B. popełnił przestępstwo rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, tj. noża, w sytuacji, gdy pokrzywdzony w toku rozprawy przed sądem zeznał, że z dużym prawdopodobieństwem oskarżony mógł nie mieć żadnego noża jako również opisał wygląd noża w oparciu o sugestie policjanta, przez co pokrzywdzony w znacznym stopniu wykluczył użycie niebezpiecznego narzędzia,
 2. pominięcie wyjaśnień oskarżonego M. P., który z całą pewnością wykluczył, aby w trakcie czynu objętego zarzutami, oskarżony M. B. posiadał jakiegokolwiek nóż lub inne niebezpieczne narzędzie.

Obrońca zarzucił nadto zaskarżonemu orzeczeniu, w zakresie czynu ujętego w punkcie II. wyroku naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 1 pkt 9 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 127 § 2 kodeksu wykroczeń. Ponadto, obrońca zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu, w zakresie czynu ujętego w punkcie III. wyroku mające wpływ na treść orzeczenia błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na:

3. pominięciu, że pokrzywdzona J. B. dobrowolnie bez przymusu pozwoliła oskarżonemu M. B. na wejście do swojego mieszkania, a następnie pozwoliła mu skorzystać z łazienki, gdyż w lokalu J. W. nie było odpowiednich warunków sanitarnych;
4. przyjęciu, że pokrzywdzona nie wyraziła zgody na skorzystanie oskarżonemu z jej łazienki, gdy sama na rozprawie zeznała, że pozwoliła M. B. skorzystać z łazienki;
5. przyjęciu, że pokrzywdzona kilkakrotnie zwracała się do oskarżonego M. B. aby opuścił jej mieszkanie, gdy pokrzywdzona zeznała na rozprawie, że nie pamięta czy żądała aby M. B. opuścił mieszkanie oraz wydaje się jej, że nie powiedziała aby opuścił lokal,
- pominięciu, że oskarżona po tym jak wyraziła oskarżonemu zgodę na skorzystanie z łazienki wyszła po swoje dziecko na plac zabaw wiedząc, że oskarżony jest w tym czasie w łazience i nie może z niej wyjść razem z pokrzywdzoną.

W wyniku rozpoznania wskazanej powyżej apelacji, Sąd Apelacyjny w (...), w sprawie II Aka (...), wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony kasacją m.in. przez obrońcę oskarżonego M. B., który zaskarżając ten wyrok w zakresie M. B., zarzucił mu naruszenia prawa procesowego, które miałyby istotny wpływ na treść tego orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 455 k.p.k. polegające na niedokonaniu zmiany wyroku Sądu I instancji w zakresie nieprawidłowej kwalifikacji prawnej zarzuconego oskarżonemu czynu opisanego w punkcie I. wyroku Sądu Okręgowego jako rozboju w typie kwalifikowanym z użyciem niebezpiecznego narzędzia art. 280 § 2 k.k., podczas gdy czyn ten stanowił rozbój w typie podstawowym, bez użycia niebezpiecznego narzędzia art. 280 § 1 k.k.;

1. art. 193 k.k. polegającą na jego niewłaściwej wykładni, tj. na przyjęciu, iż przestępstwo naruszenia miru domowego może zostać popełnione w sytuacji samej informacji uprawnionego do korzystania z lokalu mieszkalnego skierowanej do sprawcy iż, ten uprawniony opuszcza lokal, mimo braku wyraźnego i stanowczego żądania uprawnionego w zakresie nakazu opuszczenia lokalu przez sprawcę.

W związku z tymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu II Wydziałowi Karnemu w (...).

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Takimi są oba podniesione w niej zarzuty. Nie respektują one – i to w stopniu oczywistym – nie tylko wymogów przewidzianych przez karną ustawę procesową dla kasacji, ale nawet i tych, które regulują zwykłe zarzuty odwoławcze.

Przypomnieć zatem należy, iż przedmiotem postępowania wszczętego kasacją jest kontrola prawidłowości stosowania prawa przy wydawaniu zaskarżonych orzeczeń, a nie kontrola zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego prawomocnego orzeczenia, jeśli orzeczenie to nie zostało wydane z rażącym pogwałceniem przepisów regulujących zasady i tok postępowania karnego. Celem postępowania karnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bardzo poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale nie wszystkich, jedynie tych o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest na pewno postępowaniem w którym ponawia się kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje trafności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Podkreślić przy tym należy (i to z całą mocą

znaczenia tego faktu), że uwzględnienie kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zawsze stanowi wyłom w zasadzie stałości i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. Doniosłość tej zasady dla prawidłowego, a zwłaszcza stabilnego funkcjonowania Państwa, powoduje, że jej naruszenie powinno ograniczać się do sytuacji absolutnie wyjątkowych, gdy zaskarżone nią orzeczenie tak rażąco uchybia prawu, co mogło mieć (nie jakikolwiek, ale) istotny wpływ na jego treść, że nie może ono przez tą jednoznaczną rangę owego pogwałcenia prawa, którym jest dotknięte, pozostawać w obrocie prawnym demokratycznego Państwa. Nie każde zatem nawet rażące naruszenie prawa – poza uchybieniami z art. 439 k.p.k., może stanowić skuteczną podstawę kasacji, musi mieć ono nadto także i inną wymaganą w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. cechę, to jest musi być takie, by mogło mieć istotny wpływ na treść owego orzeczenia. Te wymogi, aby uchybienia, na które wskazują zarzuty kasacyjne, były rażące oraz aby mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, muszą być spełnione kumulatywnie. (I ich zaistnienie musi wykazać skarżący. Nie może być podstawą uwzględnienia kasacji samo stwierdzenie, że sąd dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło lub nawet miało istotny wpływ na treść orzeczenia, jeżeli nie da się tego uchybienia zakwalifikować jako rażącego. Tych uwarunkowań normatywnych nie dostrzegł jednak autor rozpoznawanej kasacji, co skutkuje oceną o jej nietrafności i to w wymiarze oczywistym. Należy bowiem pamiętać o tym, że sąd kasacyjny rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Stanowiący o tym przepis art. 536 k.p.k. wprowadza trzy wyjątki od tej zasady, te w niniejszym postępowaniu nie zaistniały. Stąd też obowiązkiem Sądu Najwyższego było rozpoznanie zarzutów kasacji tylko w takiej formule w jakiej je dosłownie sformułowano.

Obrońca skazanego tych to wymogów nie przestrzega i wbrew im formułuje obydwie zawarte w niej zarzuty.

Skarżący podnosząc jako pierwszy zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 455 k.p.k., nie dostrzega tego, że warunkiem zastosowania tego przepisu jest zaakceptowanie przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych. Innymi słowy, sąd ten w oparciu o ten przepis może poprawić błędną kwalifikację prawną

przypisanego oskarżonemu czynu, jeżeli „nie zmienia ustaleń faktycznych”. Przy czym czyni tak „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Tymczasem możliwość poprawienia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu przez Sąd Apelacyjny (którego to zaniechanie skarżący podniósł w pierwszym zarzucie kasacji) była obwarowana koniecznością dokonania przez ten Sąd zmian w ustaleniach faktycznych w zakresie ustalenia co do użycia przez skazanego niebezpiecznego narzędzia w trakcie dokonywania przez niego przypisanego mu rozboju. Skoro więc Sąd ten uznał, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia co do użycia w czasie dokonywania rozboju przez skazanego wobec pokrzywdzonego niebezpiecznego narzędzia w postaci noża były prawidłowe, to tym samym brak było warunków normatywnych do zastosowania przez ten Sąd przepisu art. 455 k.p.k. W istocie skarżący w omawianym zarzucie kasacji pod pozorem naruszenia prawa procesowego podnosi zarzut kwestionujący ustalenia faktyczne. Co – tylko w takiej formule- nie jest już w kasacji dopuszczalne. Zauważyć tylko należy, że wbrew jego twierdzeniom w badanej sprawie dokonano ustaleń, że M. B. podczas zdarzenia posługiwał się nożem. Wprawdzie na rozprawie pokrzywdzony zeznał, że nie jest tego pewien (co było uzasadnione upływem czasu od zdarzenia), ale po przeczytaniu jego zeznań z postępowania przygotowawczego w pełni w tym zakresie potwierdził ich treść. Dokonaną przez sąd odwoławczy kontrolę oceny tych zeznań obrazują zapisy na s. 4-5 uzasadnienia i w pełni zasługuje ona na akceptację. Skoro z dokonanych ustaleń faktycznych wynikało, że skazany posługiwał się nożem, to kwalifikacja czynu przypisanego M. B. jako przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. była prawidłowa i tym samym nie można w sposób uprawniony postawić Sądowi odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 455 k.p.k.

Jako oczywiście bezzasadny należy ocenić również kolejny zarzut kasacji. Pokrzywdzona J. B. zeznała, że kilkakrotnie prosiła, aby M. B. opuścił jej lokal mieszkalny. Podobnie, jak w przypadku poprzedniego zarzutu pokrzywdzona potwierdziła na rozprawie swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym. Sama opuściła swój lokal z dzieckiem z obawy przed oskarżonym. W związku z takim ustaleniami faktycznymi sąd dokonał prawidłowej oceny prawnej jej czynu i zarzut naruszenia art. 193 k.k. jest całkowicie chybiony.

Niezależnie od powyższego zarzut ten także stanowi próbę podważenia poczynionych przez orzekające Sady ustaleń faktycznych. Wszak ustaliły one, że pokrzywdzona „kilkakrotnie prosiła skazanego by opuścił jej mieszkanie”, do którego wszedł samowolnie, bez jej zaproszenia. Nie ustalono zatem przebiegu zdarzenia tak, jak to postuluje obrońca skazanego w uzasadnieniu kasacji i w samym opisie drugiego zarzutu. Oznacza to, że nieprawidłowo – z punktu widzenia treści art. 438 k.p.k., określa ów zarzut mianem „obrazy prawa materialnego”. Wszak warunkiem podniesienia przez skarżącego zarzutu obrazy prawa materialnego jest akceptacja przez niego poczynionych w danej sprawie ustaleń faktycznych. Ten błąd (z pewnością zamierzony, wywołany tylko ustawowymi ograniczeniami co do podstaw kasacji) ma istotne znaczenie w postępowaniu kasacyjnym, skoro podstawą kasacji nie może być sam zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, i to zarówno wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wówczas, gdy dla pozorów przyjmuje błędną postać zarzutu obrazy prawa materialnego.

Wszystkie te okoliczności zdecydowały o uznaniu kasacji obrońcy skazanego za oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.